Kinga Majchrzak-Ptak
ORCID: 0000-0001-8616-9824
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Semiofory w uniwersyteckich przestrzeniach z perspektywy tworzenia warunków do wielozakresowej transmisji międzykulturowej. Studium porównawcze

Universities' Semiophores from the Perspective of Creating Conditions for Multilevel Intercultural Transmission: A Comparative Study

KEYWORDS
semiophores, University of Vienna, Stockholm University, Julius-Maximilians University of Würzburg, Vilnius University, intercultural education, (non)memory, intercultural transmission

SŁOWA KLUCZOWE
semiofory, Uniwersytet Wiedeński, Uniwersytet Sztokholmski, Uniwersytet Juliusza i Maksymiliana w Würzburgu, Uniwersytet Wileński, edukacja międzykulturowa, (nie) pamięć, transmisja międzykulturowa

ABSTRACT

The study of academic semiophores makes it possible to map collective academic memory and, in doing so, to define the frameworks of thinking and acting of those connected with it. For this reason, the subject of the article is semiophores related to the past of selected European universities. The article presents the results of a comparative ethnographic study based on the analysis and interpretation of data collected through (self)observation and the examination of secondary sources. The research focused on questions such as: What is the nature of semiophores located in university spaces? What is their importance in the architectural, social, cultural, and educational

SPI Vol. 28, 2025/3
e-ISSN 2450-5366

DOI: 10.12775/SPI.2025.3.006
Nadesłano: 09.03.2025
Zaakceptowano: 08.08.2025

dimensions of the university, particularly from the perspective of intercultural transmission? The findings suggest that universities demonstrate a responsible approach to commemorating their past. At the same time, however, the body of semiophores at these universities is marked by a certain homogeneity in the scope of commemorated content, which has educational implications. This homogeneity results in a lack of optimization in the use of material spaces of memory for achieving multilevel intercultural transmission.

ABSTRAKT

Materialne, tworzone intencjonalnie miejsca pamięci związane z przeszłością określonej zbiorowości, stanowią nie tylko jeden z elementów jej pamięci kulturowej, równocześnie współuczestniczą w procesie permanentnego (re)konstruowania tej pamięci poprzez stwarzanie warunków do uczenia się jej. Dlatego uznać można, że prowadzenie poszukiwań dotyczących uczelnianych semioforów pozwala dokonać mappingu akademickiej pamięci zbiorowej, określić specyfikę zarówno jej, jak i instytucji, dla której tożsamości pamięć ta jest fundamentem i tworzywem, wyznaczając ramy myślenia i działania obcujących z nią podmiotów. Przedmiotem opracowania są semiofory związane z przeszłością wybranych europejskich uniwersytetów. Artykuł prezentuje wyniki osadzonych w schemacie etnograficznym badań porównawczych, bazujących na analizie i interpretacji danych zgromadzonych dzięki m.in. (auto)obserwacji i przeszukiwaniu źródeł wtórnych, zogniskowanych wokół pytań: Jaka jest specyfika semioforów zlokalizowanych w przestrzeni uniwersyteckiej? Jakie znaczenia mają semiofory w architektonicznej, społecznej, kulturowej i dydaktycznej przestrzeni uniwersyteckiej w perspektywie transmisji międzykulturowej? Przeprowadzone poszukiwania pozwalają wnioskować, że uczelnie wyższe odznaczają się odpowiedzialnym podejściem do upamiętniania swojej przeszłości, ale także że zbiór uniwersyteckich semioforów cechuje pewna homogeniczność, co ma swoje implikacje edukacyjne. Skutkuje bowiem brakiem optymalizacji w zakresie wykorzystania materialnej przestrzeni pamięci w realizacji wielozakresowej transmisji międzykulturowej.

Wprowadzenie

Obserwacja złożonej i ambiwalentnej specyfiki współczesnego świata w sposób jednoznaczny uzmysławia, że tworzenie warunków do wielozakresowej transmisji międzykulturowej poprzez realizację

założeń szeroko rozumianej edukacji międzykulturowej, stwarzającej przestrzeń do rozwoju kompetencji umożliwiających dalsze samodzielne doskonalenie się w tym zakresie, stanowić powinno pedagogiczną normę na wszystkich etapach kształcenia. Z jednej strony bowiem immanentnym elementem dzisiejszej rzeczywistości są wielkoskalowe migracje ludności, wywołane już nie tylko przez czynniki społeczno-ekonomiczne, rozwój technologii czy wydarzenia o charakterze geopolitycznym, takie jak wojny, ale i coraz powszechniejsze oraz gwałtowniejsze klęski żywiołowe związane ze zmianami klimatycznymi. Z drugiej strony mamy obecnie do czynienia z podejmowaniem w różnych krajach (także w Polsce) działań w obszarze tzw. aktywnej polityki historycznej/pamięci, związanych z nasilaniem się konserwatyzmu, nostalgicznym powrotem do nacjonalizmu (zob. Gensburger, Lefran 2020; Mendel 2018). Z perspektywy budowy pozytywnych relacji (między)kulturowych istotne jest, że praktyki te prowadzą do niechęci wobec obcych, nieufności do Innego, katalizowanej przez populistów wykorzystujących ludzkie obawy i lęk przed nieznanym oraz wiążących m.in. niestabilną sytuację ekonomiczną z obecnością migrantów.

Przeciwdziałanie wskazanym tendencjom poprzez opracowanie sposobów działania sprzyjających przygotowaniu jednostki do krytycznego odbioru treści i refleksyjnego bycia w świecie jest możliwe dzięki prowadzeniu badań poświęconych zamierzonemu upamiętnianiu, a tym samym odkryciu specyfiki i kierunku rozwoju ram zbiorowych (nie)pamięci, w których konstruowana jest pamięć osobnicza, będąca podstawą do budowania wyobrażenia o własnej biografii i kulturze, a w konsekwencji bazą tożsamości (ponad)jednostkowej, rzutującej na nasze wybory i podejmowane aktywności. To właśnie inicjowanie pedagogicznych poszukiwań poświęconych edukacyjnemu potencjałowi miejsc pamięci stwarza warunki do odpowiedzi na sformułowane przez Jerzego Nikitorowicza (2018: 59) pytanie: „Jak, ukazując przynależność religijną, historię i losy narodów, osiągnięcia i porażki, kształtować poczucie dumy i godności w kontekście przemian i dokonań współczesnych?". Równocześnie działania te stanowią fundament poznawczy do tworzenia programów dydaktycznych przygotowujących do wielopłaszczyznowego, inkluzyjnego i bazującego na dialogu rozliczania się z przeszłością w teraźniejszości dla przyszłości (zob. Grzybowski 2011; Nikitorowicz 2020).

Rama teoretyczno-metodologiczna poszukiwań dotyczących uniwersyteckich semioforów

Mając na uwadze wychowawcze znaczenie relacji człowieka i miejsca (Mendel 2006) oraz osąd, że uniwersytet jest punktem (w materialnej i symbolicznej przestrzeni), o którego istocie decyduje nierozłączny związek z zasobami pamięci kulturowej ludzkości (Assmann 2003), czyli że jest on zarówno strażnikiem szeroko rozumianej pamięci, jak i jej producentem oraz dystrybutorem (Górniewicz 2016), w niniejszym tekście przedstawiam interdyscyplinarne rozważania odnoszące się do semioforów związanych z przeszłością wybranych europejskich uniwersytetów. Ukazuję zatem rozważania wpisujące się w teoretyczno-metodologiczne ramy szerszego projektu badawczego, w obrębie którego dokonałam autorskiego zaadaptowania terminologii zaproponowanej przez Krzysztofa Pomiana (2006) na potrzeby konceptualizacji kategorii badawczej w pedagogice. W efekcie skoncentrowałam się na przedmiotach uznawanych w danej społeczności za nośniki znaczeń i wartości, łączących wymiar semiotyczny z wymiarem materialnym, czyli na obiektach, które z założenia pełnić mają rolę miejsc pamięci, i tak są przygotowywane i/lub prezentowane, aby skupiać uwagę na upamiętnianych przez nie treściach – nie pełniąc przy tym żadnej innej funkcji (np. tablica pamiątkowa) lub zachowując również funkcję użytkową (np. ławeczka upamiętniająca określoną osobę). Innymi słowy, zajęłam się dostępnymi zmysłom elementami rzeczywistości, będącymi reifikacją precyzyjnie wyselekcjonowanej pamięci instytucji, urzeczywistnieniem jej treści.

Uznałam, że uniwersyteckie semiofory współuczestniczą w procesie permanentnego (re)konstruowania pamięci poprzez stwarzanie warunków do (auto)edukacji, z których można, ale nie trzeba skorzystać. Miejsca te potraktowałam jako materiał źródłowy, będący fragmentem formalnego ujęcia uczelnianej pamięci, niemający obligatoryjnego charakteru, ale eksponowany tak, aby zachęcać do zapoznania się z nim i zinternalizowania jego ładunku afektywno-informacyjnego. Rozpatrywałam je w kategoriach obiektów, które przez swoją formę i treść budują wyobrażenie o kodzie kulturowym, z jakiego wyrasta określona wspólnota akademicka. Wyznaczają one bowiem zbiór postaci/wydarzeń znaczących, godnych zapamiętania, a zatem symboli i wartości, z którymi należy się identyfikować,

a równocześnie brać pod uwagę określając relacje danej kultury z innymi kulturami.

W zakresie transmisji międzykulturowej za kluczową w kontekście rozważań dotyczących świadomego zagospodarowywania przestrzeni pamięci uznałam możliwość praktycznej realizacji celów edukacji międzykulturowej poprzez stworzenie optymalnych warunków oddziaływania otoczenia na człowieka w różnych okresach życia. Moim zdaniem wyznaczanie z rozmysłem spektrum uczelnianych ram materialnej pamięci zbiorowej za pośrednictwem ustanawiania przemyślanych pod względem treści i formy semioforów może pozwolić na doświadczenie przez (młodych) dorosłych efektywnego procesu uczenia się funkcjonowania w wielokulturowym świecie zachodzącego w trzech wskazanych przez Nikitorowicza (2018) zakresach: pierwszym, związanym z akceptacją i nadawaniem znaczeń kulturze odziedziczonej; drugim, w którym poznawanie kultury własnej i innych zorientowane jest na prowadzony w duchu wolności i odpowiedzialności rozwój własny, formułowanie indywidualnych autodefinicji; trzecim, odnoszącym się do otwartego nastawienia wobec przedstawicieli odmiennych kultur, opartego na dostrzeganiu elementów łączących, wspólnych, ideowych mianownikach oraz na dialogiczności. Dlatego też działania ukierunkowane na wzmocnienie edukacyjnego potencjału uniwersyteckich semioforów w duchu dydaktycznych potrzeb i preferencji (młodych) dorosłych mogą stworzyć grunt do przygotowania ich do: traktowania obecności odmienności jako czynnika wzbogacającego, dostrzeżenia znaczenia przyjmowania perspektywy interakcjonistycznej, odrzucenia wartościującego rozpatrywania innych kultur na rzecz optyki opisowej, zakwestionowania etnocentryzmu i socjocentyzmu, ale i budzenia czujności wobec wszelkich działań mogących przyczynić się do ich promowania (Grzybowski 2011; Nikitorowicz 2020; Stepaniuk 2021).

W warstwie metodologicznej przeprowadzone poszukiwania osadziłam w ramach schematu etnograficznego (Rubacha 2008), wspartego zgromadzeniem danych za pomocą: obserwacji etnograficznej, wywiadów oraz rozmów ze studentami i pracownikami uniwersytetów, obserwacji zdarzeń krytycznych, przeszukiwania źródeł wtórnych, dokumentacji fotograficznej. W przypadku analiz dotyczących miejsc pamięci szczególnie cennym źródłem informacji okazały się wykonane w czasie pobytów studyjnych zdjęcia, które mogą stanowić nie tylko wizualny zapis przeszłości, ale też źródło wiedzy poznawczej

i refleksji, gdyż zgodnie ze słowami Idy Wentzel-Winther (2006: 140): „Trzymanie w ręku aparatu ma jakiś wpływ na człowieka; sprawia, że zaczyna postrzegać świat jako spektrum fragmentów, które ma z niego wybrać. Może uwypuklić niektóre fragmenty, zaaranżować przedstawione przedmioty i wpleść w tę rzeczywistość nieco osobistego świata. Jednocześnie umożliwia innym ogląd pewnego fragmentu wyabstrahowanej codzienności".

Dotychczas dzięki przeprowadzonym wizytom studyjnym pozyskałam materiał badawczy dotyczący: Uniwersytetu Wiedeńskiego (Universität Wien, UW) (Majchrzak-Ptak, Szostkiewicz 2023), Uniwersytetu Sztokholmskiego (Stockholms universitet, SU) (Majchrzak-Ptak 2021a), Uniwersytetu Juliusza i Maksymiliana w Würzburgu (Julius-Maximilians-Universität Würzbur, JMUW) (Majchrzak-Ptak 2021b) oraz Uniwersytetu Wileńskiego (Vilniaus universitetas, VU) (Majchrzak-Ptak 2022)[1]. Katalogowanie semioforów funkcjonujących w obszarze wskazanych uczelni ograniczyłam do obiektów zlokalizowanych w powszechnie dostępnych przestrzeniach architektonicznych (np. w obrębie korytarzy, klatek schodowych, wejść do budynków, bibliotek, sal pamięci), celowo zrezygnowałam z tych ukrytych, tj. znajdujących się w pomieszczeniach dostępnych tylko dla wąskiego gremium ludzi o specjalnych uprawnieniach, a zatem nośników pamięci o mniejszym liczebnie/społecznie oddziaływaniu autodefinicyjnym. Wyszukiwanie miejsc pamięci spełniających przyjęte kryteria zawsze rozpoczynałam bezpośrednio

1 Wizyta badawcza w Uniwersytecie Wiedeńskim miała miejsce w dniach 10–30.10.2022 roku w ramach grantu NCN – Miniatura 5 na realizację projektu pt. „Semiofory w przestrzeniach Smoleńska i Smoleńskiego Uniwersytetu Państwowego". Ze względu na niezależne ode mnie czynniki o charakterze geopolitycznym grant ten zrealizowany został w Austrii. Wizytę badawczą w Uniwersytecie Wileńskim zrealizowałam w dniach 11.06–8.07.2021 roku w ramach grantu na realizację projektu pt. „Sites of Memory in the Spaces of Vilnius University. The Ethnographic Study", otrzymanego w wyniku rozstrzygnięcia konkursu Debiuty 2, organizowanego w ramach programu Inicjatywa Doskonałości. Dane dotyczące Uniwersytetu Juliusza i Maksymiliana w Würzburgu zgromadziłam w dniach 16–31.10.2020 roku dzięki stypendium Polskiej Misji Historycznej w Würzburgu na realizację projektu „Sites of Memory in the Spaces of Julius Maximilian University of Würzburg. The Ethnographic Study". Natomiast w dniach 3–28.02.2020 roku na Uniwersytecie Sztokholmskim realizowałam poszukiwania w ramach projektu badawczego „Sites of Memory in the Spaces of Stockholm University. The (Auto)ethnographic Study".

po przybyciu do miasta, w którym znajduje się dana wszechnica. Teren badań stanowiła dla mnie cała uniwersytecka infrastruktura wpisana w szerszą strukturę urbanistyczną, skoncentrowana głównie w ramach kampusów, ale także znajdująca się poza ich obrębem. Tym samym piętro po piętrze sprawdzałam wszystkie budynki należące do określonej uczelni, jak również teren wokół nich. Działanie to miało ograniczyć spektrum przedzałożeń i umożliwić doświadczanie uniwersyteckich przestrzeni (pamięci) w sposób najbardziej zbliżony do jak najszerszego grona osób, które obcują z nimi przy okazji realizacji określonych celów edukacyjnych i/lub zawodowych, stopniowo ucząc się poszczególnych ich elementów, czyniąc je własnymi, czyli umiejscawiając. Dlatego też prowadząc eksplorację dotyczące wybranych uczelni wyższych systematycznie odkrywałam, fotografowałam i opisywałam poszczególne nośniki pamięci, które spełniały założenia przyjętej definicji, a następnie dokonywałam ich kategoryzacji. Aktywności te doprowadziły do zidentyfikowania na badanych uniwersytetach następującej liczby obiektów mieszczących się w spektrum wyznaczonych kryteriów: SV – 37; JMUW – 76; VU – 115; UW – 332 (przy czym zbiór 164 spośród nich znajduje się w obrębie dziedzińca arkadowego Uniwersytetu Wiedeńskiego, zbudowanego na wzór włoski, stanowiącego centrum głównego budynku uczelni i będącego swoistą izbą pamięci).

Natomiast przeprowadzona na potrzeby niniejszego artykułu semantyczna i semiotyczna analiza zgromadzonych danych, odnosząca się do warstwy materialnej i znaczeniowej, została podporządkowana poszukiwaniu odpowiedzi na pytania: Jaka jest specyfika semioforów zlokalizowanych w przestrzeni uniwersyteckiej? Jakie znaczenia mają semiofory w architektonicznej, społecznej, kulturowej i dydaktycznej przestrzeni uniwersyteckiej w perspektywie założeń transmisji międzykulturowej?

Wyniki badań własnych

Z przeprowadzonych przeze mnie poszukiwań wynika, że z perspektywy tworzenia przestrzeni do wielozakresowej (auto)edukacji międzykulturowej za szczególnie istotne uznać można kilka zasadniczych cech semioforów znajdujących się na terenach uniwersytetów objętych przeze mnie poszukiwaniami. Odnosząc się do ich obecności

w przestrzeni architektonicznej, można zauważyć, że charakteryzują się one zróżnicowaniem w zakresie formy, przy czym heterogeniczność ta jest zasadniczo zamknięta w bardzo klasycznych ramach, ma wybiórczy charakter, jest wyłącznie epizodyczna i w określonych przypadkach oscyluje wokół fasadowości, gdyż nie zmienia obowiązującej normy.

Za innowacyjność w sposobie zagospodarowywania materialnej przestrzeni pamięci, dającej szansę na przekaz wiedzy korespondujący z preferencjami odbiorców, już oswojonych z technologią i przez jej pryzmat odczytujących rzeczywistość, można uznać zabieg opatrywania wybranych semioforów kodami QR. Został on zastosowany w obu przebadanych uczelniach niemieckojęzycznych. W przypadku UW rozwiązanie to użyte zostało odnośnie do 164 nośników pamięci znajdujących się na terenie dziedzińca arkadowego. Po zeskanowaniu stosownych kodów dostępne są opisy osób uhonorowanych. Zawierają one m.in. informację o obecnej przynależności państwowej miejsca urodzenia określonej osoby, które w owym czasie, ze względu na warunkowana historyczne, było integralną częścią terytorium Austrii. Działanie to odebrać można jako próbę zerwania z praktykami mocarstwowymi, czyniącą zadość kulturowej złożoności opresyjnych tworów geopolitycznych, których Austria była w przeszłości częścią. Prezentowany zabieg może uzmysławiać, że dziedzictwo uczelni zostało wypracowane przez wiele nacji i zbudowane na umiejętności współdziałania przedstawicieli wielu kultur, którzy ze swojego zróżnicowania uczynili atut, źródło inspiracji, a nie zarzewie sporu. Natomiast w JMUW opisywane działanie zastosowano w ramach projektu „Plaques in Honour of Eminent Scholars" („Tablice upamiętniające wybitnych uczonych"), aby ułatwić dostęp do treści (w tym w j. angielskim) zamieszczonych na platformie będącej częścią strony internetowej uczelni, a dotyczących osób (37 spośród 50) upamiętnionych za pomocą zlokalizowanych w przestrzeni miasta tablic znajdujących się na fasadach budynków (należących do uniwersytetu teraz i w przeszłości) związanych z działalnością tych osób.

Istnienie wskazanej, progresyjnej technologicznie, fakultatywnej metody przekazu jest wyłącznie przejawem postępowego odstąpienia od obowiązującej reguły, niedającej gwarancji skorzystania z niej. W rozpatrywanych uczelniach w sferze upamiętnia generalną

praktyką jest bowiem nadal zamieszczanie przy większości semioforów w postaci pomieszczeń czyjegoś imienia albo tych mających charakter wizerunkowy (popiersi czy portretów – obrazów i fotografii), a zatem najpowszechniejszych form materialnego upamiętniania, wyłącznie zdawkowych informacji na temat osób, których pamięci są one dedykowane, tj. imię i nazwisko, okres życia czy funkcja. Okazało się także, iż na badanych kampusach semiofory w postaci portretów czy pomników pozbawione były jakiejkolwiek informacji dotyczącej upamiętnianej przez nie persony, co było dla mnie impulsem/pretekstem do inicjowania dialogu z napotkanymi w czasie ich oglądania/analizowania/katalogowania członkami społeczności akademickiej. Poza jednym przypadkiem (studentką trzeciego roku astronomii, zaczepioną w budynku Wydziału Astronomii UW, która bez trudności rozpoznała „Pana Keplera" – jak sama go zatytułowała) przebieg i wynik rozmów z zagadniętymi przeze mnie w tych okolicznościach respondentami obnażał brak wiedzy na temat materialnej przestrzeni pamięci, z którą na co dzień obcują. Indagowane osoby równocześnie zadeklarowały, że przypadkowe ze mną spotkanie uświadomiło im, iż dotychczas mijały bezrefleksyjnie uniwersyteckie semiofory, poprzestając na przeświadczeniu – jak same zaznaczały – że dedykowane są „komuś ważnemu". Z perspektywy prowadzonych poszukiwań stwierdzenie to jest istotne, dowodzi bowiem siły oddziaływania akademickich miejsc pamięci o tradycyjnym charakterze, zachodzenia procesu przyswajania określonych schematów odczytywania rzeczywistości w efekcie obcowania z nimi.

Przyczyny braku lub niedostatku wiedzy dotyczącej uniwersyteckich miejsc pamięci o tradycyjnym charakterze wśród członków społeczności akademickiej, co potwierdza również analiza danych zgromadzonych w czasie prowadzenia bardziej zorganizowanych wywiadów z jej przedstawicielami i przedstawicielkami, są złożone. Za jedną z nich można uznać brak planowanych działań dydaktycznych konstruowanych wokół edukacyjnego potencjału tego typu miejsc. Przeszukiwanie dokumentów, w tym programów nauczania i sylabusów poszczególnych kierunków studiów, pozwala wnioskować, że wyjątek od tej reguły stanowi tylko UW, gdzie wokół celowo ustanowionych materialnych miejsc pamięci obywają się zorganizowane praktyki edukacyjne, ale one adresowane są tylko do

chętnych[2]. Działanie to jednak na tle innych uczelni i tak stanowi źródło dobrych praktyk w zakresie spożytkowywania pedagogicznego potencjału tego typu nośników.

Na poziomie formy brak także zróżnicowania w zakresie języka napisów będących integralnymi elementami poszczególnych semioforów. Z reguły są to języki narodowe, bez żadnej alternatywy – rzeczywistej czy wirtualnej, co utrudnia zapoznanie się z ich treścią osobom spoza danego kręgu językowego, nie służy kulturowej otwartości i inkluzyjności oraz jest zaskakujące, biorąc pod uwagę powszechne obecnie dążenia uczelni do umiędzynaradawiania. Celowo ustanowione nośniki pamięci z inskrypcją w języku innym niż ojczysty występują w badanych uniwersytetach sporadycznie: UW – po łacinie – 18, ukraińskojęzyczne – 1, angielskojęzyczne – 1, francuskojęzyczne – 1, w języku inuktitut – 1[3]; US – po łacinie – 3, angielskojęzyczne – 1, czeskojęzyczne – 1. W JMUW, poza wspomnianymi już obiektami opatrzonymi kodami QR, dającymi dostęp do anglojęzycznych opisów, w postaci materialnej funkcjonuje 9 semioforów po łacinie. Na uwagę w tym względzie zasługuje natomiast VU. Znajdują się tu miejsca pamięci z opisami w języku:

---

2 Na terenie UW znajdują się liczne plakaty, które uświadamiają, jak wziąć udział w tematycznym zwiedzaniu uczelni, w tym poświęconym problematyce związanych z nią na przestrzeni czasu kobiet, osób nieheteronormatywnych czy Żydów. Trasy wiodą szlakiem określonych semioforów. Ale też ze wspomnianych materiałów informacyjnych można się dowiedzieć, jak pobrać aplikację umożliwiającą samodzielne odkrywanie przeszłości uczelni dzięki skanowaniu kodów QR umieszczonych przy poszczególnych materialnych miejscach pamięci i dających dostęp do treści zarówno o tych obiektach, jak i wydarzeniach oraz osobach przez nie upamiętnianych.

3 Trzy ostatnie języki, czyli angielski, francuski i inuktitut (j. eskimoski) występują na tablicy informacyjnej przy rzeźbie Inuksus „Nunavut" [nasz kraj]. Jest to instalacja znajdująca się przy budynku Centrum Studiów Kanadyjskich, wykonana przez Sama Pitsiulaka. Inuksuks to duże kamienne rzeźby, których Inuici (dawniej zwani „Eskimosami") do dziś używają jako nośników informacji, które można również odczytywać jako symboliczne znaki drogowe, wskazujące m.in. tereny łowieckie. Są one formą eskimoskiego semioforu, gdyż przypominają, że w danym miejscu byli już ludzie. Dlatego są traktowane z dużą estymą przez kolejne pokolenia. Po francusku, angielsku i w j. inuktitut zapisano wyłącznie nazwę rzeźby, imię i nazwisko jej autora oraz informację, że została ona odsłonięta w 1999 roku przez ówczesnego premiera Kanady Jeana Chrétiena. Reszta zamieszczonych na tablicy informacji (opis jej znaczenia i genezy) jest w j. niemieckim.

angielskim – 5 (w tym 2 o charakterze zbiorczym[4]: zabytkowy gmach Kościoła św. Jana i Biblioteki Głównej, gdzie poszczególne obiekty znajdujące się w tych budynkach opatrzone są tabliczkami w j. litewskim i angielskim, co może mieć związek z turystyczną funkcją wskazanych gmachów), francuskim – 1, węgierskim – 1, polskim – 12 oraz inskrypcją łacińską – 17 i greką – 2. Przy czym miejsca polskojęzyczne są głownie historyczną pozostałością, która nie została usunięta. Po odzyskaniu przez Litwę niepodległości w wileńskim uniwersytecie powstały tylko dwa nośniki pamięci opatrzone napisami w języku polskim. Pierwszym z nich jest znajdujące się w gmachu Instytutu Stosunków Międzynarodowych i Nauk Politycznych Audytorium Konstytucji 3 Maja. Drugim jest znajdująca się w budynku rektoratu VU tablica upamiętniająca dotychczasowych rektorów uczelni. Na tej tablicy lituanizacji nie poddano wyłącznie nazwisk rektorów Uniwersytetu Stefana Batorego. Można to zinterpretować jako symboliczne wyrażenie dezaprobaty wobec aktu przejęcia w okresie międzywojennym przez władze polskie miasta i uczelni. Jest to tym bardziej znaczące, gdy weźmiemy pod uwagę, że na semioforach ustanowionych po 1945 roku stosowany jest powszechnie nie tylko j. litewski, ale i zabieg lituanizacji polsko brzmiących nazwisk osób związanych z uczelnią przed II wojną światową. Dotyczy to np. Joachima Lelewela (Joachimo Lelevelio) czy studiującego w Wilnie noblisty Czesława Miłosza (Ceslavo Miloso). Zabieg ten uznać można za próbę lingwistycznego wiązania poszczególnych ważnych postaci – których identyfikacja kulturowa i polityczna była bardziej złożona niż obecnie – głównie z litewskim kręgiem kulturowym.

Kolejną cechą analizowanych zbiorów miejsc pamięci, określającą ich rolę w kulturowej i społecznej przestrzeni uczelni, oraz ważną w kontekście uczenia się międzykulturowości jest niemal zupełna homogeniczność w zakresie podmiotów, którym są dedykowane. W zdecydowanej większości upamiętniają one mężczyzn, z reguły rasy białej, zajmujących wysoką pozycję w akademickiej hierarchii i/lub szlachetnie urodzonych. Wśród tej grupy występują również osoby, którym poświęcone jest więcej niż jedno miejsce pamięci

4 Zespoły kilku lub kilkunastu celowo ustanowionych nośników pamięci, rozmieszczonych na niewielkiej przestrzeni (częstokroć mających tę samą formę), ale przede wszystkim spójnych treściowo.

w przestrzeni uczelni. W Wiedniu najwięcej, bo aż 6 semiofiorów poświęconych jest cesarzowi Franciszkowi Józefowi, innym upamiętnionym dedykowane są maksymalnie 3 tradycyjne miejsca pamięci o charakterze indywidualnym i zespołowym. W Würzburgu ilościowym liderem upamiętniania jest Wilhelm Röntgen, któremu łącznie dedykowanych jest 7 semioforów. W Wilnie prym wiodą: Adam Mickiewicz, Stefan Batory i Jędrzej Śniadecki, którym poświęconych jest 6 semioforów. Zaś w US tylko Svante Arrhenius, chemik, laureat nagrody Nobla i rektor sztokholmskiego uczelni w latach 1897–1905, upamiętniony jest więcej niż jednym semioforem. Prezentowany stan rzeczy może być związany z *lagom*. Tym terminem, który trudno jest dokładnie przetłumaczyć na inny język (najbliższym jego odpowiednikiem może być sformułowanie „w sam raz"), w j. szwedzkim określa się filozofię życia, podkreślającą znaczenie umiaru, równowagi i harmonii w codziennych czynnościach i decyzjach. Przeprowadzone poszukiwania pozwalają stwierdzić, że zasada ta obowiązuje również w obszarze upamiętniania.

W materialnej przestrzeni pamięci rozpatrywanych uczelni nadal wyjątkiem od obowiązującej normy jest obecność kobiet, studentów czy osób niebędących naukowcami, a pracujących na uczelni, np. w pionie administracyjnym (zob. Majchrzak-Ptak 2020a, 2021a, 2021b; Majchrzak-Ptak, Szostkiewicz 2023). Stan ten, co wydaje się szczególnie istotne dla praktykowania (auto)edukacji międzykulturowej, dotyczy także kryterium narodowości czy etniczności[5]. Z przeprowadzonych poszukiwań wynika, że na MJUW nie ma żadnego semioforu, który w sposób bezpośredni spełniałby kryterium etnicznej i narodowościowej polifonii podmiotu upamiętniania[6]. W pozostałych uczelniach kryterium etno/narodowego heterogenicznemu podmiotu upamiętnia spełniają tylko pojedyncze semiofory:

5 Celowo w kategorii tej nie uwzględniam mniejszości żydowskiej upamiętnianej nie ze względu na swoje dokonania, ale prześladowania związane wyłącznie z okresem narodowego socjalizmu i II wojny światowej, o czym wspominam w dalszej części tekstu.

6 W materialnej przestrzeli pamięci MJUW z etniczną i narodowościową różnorodnością spotkać można się jedynie w związku z podtrzymywaniem pamięci Oswalda Külpego. W gmachu auli imienia tego badacza znajduje się galeria laureatów nagrody jego imienia, która składa się z fotografii poszczególnych uczonych/laureatów, opatrzonych ich imionami i nazwiskami oraz informacją dotyczącą osiągnięcia, za które wyróżnienie to zostało im przyznane.

VU – sala do nauki języka francuskiego Roberta Schumana (fot. 1) i audytorium Tarasa Szewczenki (fot. 2) w budynku Wydziału Filologicznego; sala wykładowa Anne Lindh i audytorium im. Zbigniewa Brzezińskiego w gmachu Instytutu Stosunków Międzynarodowych i Nauk Politycznych; galeria szkiców prezentujących wizerunki i daty życia pionierów medycyny (Galen, Hipokrates, Awicenna, Paracelsus, Pare, Vesalius, Harvey, Virchow, Pasteur) (fot. 3) w budynku Wydziału Medycznego; cytat autorstwa Einsteina w postaci napisu na ścianie i jego podobizna w formie graffiti w gmachu Wydziału Fizyki; US – popiersie Komeńskiego (fot. 4) w gmachu Wydziału Edukacji, opatrzone inskrypcją w języku szwedzkim i czeskim: *Jan Amos/ Comenius/ Till minne av/ folkundervisningens/ beframiare/ som verkade/ i Stockholm/ ar 1642/ Na pamet prukopnika/ lidoveho skolstvi/ ktery pusobil/ ve Stockholmu/ v roce 1642* [Jan Amos Komeński. Ku pamięci pioniera oświaty ludowej, który działał w Sztokholmie w 1642 roku]; rzeźba Konfucjusza (fot. 5) przed wejściem do siedziby Wydziału Studiów Azjatyckich i Bliskiego Wschodu (zgodnie z inskrypcją w j. angielskim jest to dar od władz ludowych prowincji Shandohg Chińskiej Republiki Ludowej); UW: rzeźba Szewczenki (fot. 6) (złożona z wykonanej z brązu postaci, ukazanej do pasa i trzymającej w dłoniach otwartą księgę, gdzie w j. ukraińskim na jednej stronie znajduje się cytat z wiersza *Do Osnowjanenki*, autorstwa poety: Наша/ душа/ наша/ пісня/ не вмре/ не/ загине [Nasza dusza, nasza pieśń, nie umrze, nie zginie], a na drugiej jego podpis, oraz drewnianego sokoła, na którym cyrylicą i w alfabecie łacińskim zapisano imię i nazwisko wieszcza oraz okres jego życia) w czytelni Katedry Slawistyki, będąca prezentem dla UW od Uniwersytetu w Kijowie (z przeprowadzonych przeze mnie wywiadów z pracownikami wiedeńskiego uniwersytetu wynika, że problemem było znalezienie dla tego semioforu przestrzeni ekspozycyjnej – z jednej z strony nie chciano go nadmiernie demonstrować, z drugiej za nietakt uznano magazynowanie tego obiektu); galeria portretów osób z zagranicznych ośrodków naukowych, które habilitowały się na Wydziale Chemii (fot. 7).

Do osobnej kategorii semioforów istotnych z perspektywy doświadczania (auto)edukacji o charakterze międzykulturowym zaliczyć można celowo ustanowione, materialne miejsca pamięci przypominające o rzutowaniu konfliktów zbrojnych i działań ustrojów

totalitarnych na dzieje uniwersytetów, a zatem nośniki znaczące również z perspektywy pedagogiki dla pokoju (Błeszyńska 2017). Szczegółowy opis tych miejsc pamięci znajduje się w innych artykułach mojego autorstwa (Zob. Majchrzak-Ptak 2020a, 2021a, 2021b; Majchrzak-Ptak, Szostkiewicz 2023), dlatego w tym tekście jedynie o nich wspominam.

W toku badań ustaliłam, że w UW spośród 10 materialnych miejsc pamięci, które zaliczyć można do opisywanego typu, 8 związanych jest z czasem rządów narodowego socjalizmu i dedykowanych podmiotom (indywidualnym i zbiorowym), które będąc związanymi z wiedeńską uczelnią były prześladowane w tym okresie. Są to: tablica poświęcona nauczycielom i osobom kształcącym się na Wydziale Lekarskim UW, monument ku czci nauczających i uczących się na Wydziale Historycznym UW, tablica dedykowana grupie profesorów działającej w tajnej organizacji „Tomsk", tablica upamiętnia śmierć prof. Jacques'a Pollaka, tablica upamiętniająca zamordowanie prof. Moritza Schlicka, tzw. „Głowa Zygfryda", nisze z napisami potępiającymi czasy austrofaszyzmu, tablica dedykowana wszystkim, którzy w okresie rządów narodowego socjalizmu walczyli o prawo i sprawiedliwość oraz sprzeciwiali się nadużywaniu prawa w celu ucisku i zagłady ludzi. Kolejne miejsce z prezentowanego typu ma charakter uniwersalny, gdyż jest to 14 wielkoformatowych fragmentów wypowiedzi i publikacji (zapisanych czarną czcionką w języku niemieckim lub angielskim – zgodnie z formą materiału źródłowego, na jasnych ścianach wysokiego holu budynku, w którym zajęcia dydaktyczne odbywają osoby studiujące głównie nauki społeczne i humanistyczne), krytycznie odnoszących się do rasizmu, kolonializmu, seksizmu, etnocentryzmu czy nacjonalizmu, autorstwa grypy Guerrilla Girls, Frantza Fanona, Lindy Nochlin, Roxanne Dunbar-Ortiz, Audre Lorde, Toniego Morrisona, Franka B. Wildersona, Glorii E. Anzaldúa, Edwarda W. Saida, Tony'ego Bircha czy Robindranatha Tagore. Ostatnie zaś składa się z dwóch tablic i upamiętnia korpusu farmaceutów wojskowych armii cesarsko-królewskiej i wszystkich zmarłych ich towarzyszy z lat 1391–1918 oraz tych zmarłych na wojnie w latach 1939–1945. Zgodnie z inskrypcją, ci ostatni w grobie będą przez ludzi kochani.

W JMUW do materialnych miejsc pamięci z opisywanej kategorii można zaliczyć cztery obiekty. Pierwszym z nich jest tzw.

Studentenstein, czyli kontrowersyjny monument, który obecnie upamiętniać ma wszystkich poległych w wyniku konfliktów zbrojnych. Drugim jest tablica dedykowana poległym w czasie II wojny światowej studentom należącym do stowarzyszenia Kösener Corps-studenten, które ze względu na swoją podstawową zasadę, czyli tolerancję, odmawiało współpracy z organizacjami narodowosocjalistycznymi i respektowania narzucanych przez reżim nazistowski dyskryminacyjnych rozwiązań. Dwa kolejne nawiązują do zniszczeń, jakich doświadczyło miasto i uczelnia w wyniku nalotu w dniu 16 marca 1945 roku.

W US nie ma żadnego materialnego miejsca pamięci, które zakwalifikować można do opisywanego typu. Natomiast na wileńskiej uczelni jedynym materialnym semioforem[7] z ukazywanej grupy jest tablica umieszczona na fasadzie budynku Wydziału Filologicznego, dedykowana pracownicy uczelnianej biblioteki – Onie Simatte, która ratowała Żydów z getta wileńskiego. Miejsce to wykracza tym samym poza ramy obowiązującego schematu, nie tylko pod względem płci upamiętnianej osoby, ale także jej pozycji w akademickiej strukturze. Choć dedykowane jest kobiecie, pisarce i bibliotekarce, to jednak nie za jej zasługi dla uniwersytetu, ale za heroiczną działalność humanitarną, za którą została uznana Sprawiedliwą wśród Narodów Świata.

Podsumowanie

Zbiory materialnych, tworzonych intencjonalnie miejsc pamięci związanych z przeszłością badanych uczelni stwarzają osobom mającym z nimi kontakt okoliczności do zaistnienia procesu poznania,

7 Od 2016 roku w wileńskiej uczelni w przestrzeni wirtualnej realizowany jest projekt Grįžtanti atmintis [Odzyskiwanie pamięci]. Celem tego interaktywnego miejsca pamięci jest zachowanie od zapomnienia osób związanych z VU, które były represjonowane przez reżim nazistowski i sowiecki. W jego ramach można m.in. składać zapytania w sprawie upamiętnienia poszczególnych osób przez Dyplom Pamięci Uniwersytetu Wileńskiego. Po przejściu szczegółowej weryfikacji, przeprowadzonej przez powołaną specjalnie w tym celu komisję, a tym samym po spełnieniu określonych kryteriów, biogram danej osoby (wraz ze zdjęciem) zostaje zamieszczany na witrynie projektu, funkcjonującej jako podstrona uniwersyteckiej domeny (Recovering Memory, https://www.vu.lt/en/about-vu/history/recovering-memory).

którego doświadczyć można poprzez aktywne ustosunkowanie się do rzeczywistości realizowane za pośrednictwem aparatu percepcyjno-kognitywnego (Malewski 2010). Warunki te można scharakteryzować, uwzględniając zaproponowaną przez Pomiana (2006) opcję porównywania i badania semioforów pod dwiema postaciami: materialną i znaczeniową. Poszukiwania podporządkowane wskazanym kategoriom analitycznym uzmysławiają, że zidentyfikowane zbiory nośników pamięci wykazują zróżnicowanie wynikające z geopolitycznego ulokowania poszczególnych uczelni, a im dłuższa, bardziej złożona i niejednoznaczna historia akademii, tym większy potencjał do tworzenia sytuacji sprzyjających uczeniu się międzykulturowości na gruncie jej materialnej przestrzeni pamięci. Przy czym, biorąc pod uwagę, że w rozpatrywanej perspektywie pedagogicznej nie liczba obiektów, a ich jakość jest kluczowa, to celowo ustanowione nośniki pamięci skatalogowane na terenie badanych uniwersytetów wykazują podobieństwa w zakresie formy i treści. Te zbieżności stanowią inhibitor optymalnej realizacji założeń trzech zakresów edukacji międzykulturowej, wskazanych za Nikitorowiczem (2018) w początkowej części tekstu.

W pierwszej kolejności przeprowadzone analizy pozwalają dojść do przekonania, że choć z założenia nauka nie ma narodowości, jest dobrem ogólnoludzkim, a uniwersytet powinien być jej neutralną świątynią, to jednoznacznym świadectwem tego stanu nie są zbiory semioforów znajdujących się na kampusach, które stały się terenem przeprowadzonych przeze mnie badań. W eksplorowanych przestrzeniach w największym stopniu pamięciowym niebytem (niezależnie od płci czy przynależności do warstwy społeczności akademickiej) objęte są osoby wywodzące się z grup etnicznych czy narodowych odmiennych od nacji dominującej na obszarze, gdzie dana wszechnica prowadzi swoją działalność. Jeśli już takowe semiofory się pojawią, to okazują się darem od zewnętrznego podmiotu lub/i ulokowane są w gmachach jednostek z założenia otwartych na transgraniczność oraz prowadzących nabór na odpłatne studia dla zagranicznych studentów. Można zatem uznać, że niedostatek wskazanych miejsc pamięci jest symptomem ukrytego programu upamiętniania, oscylującego wokół kodu edukacyjnego pozwalającego myśleć, że kultura akademicka, a w szerszej perspektywie kultura w ogóle, jest tworzona wyłącznie przez mężczyzn zajmujących wysokie stanowiska,

legitymujących się pożądanymi społecznie tytułami, o określonym pochodzeniu i kolorze skóry, którzy nawet jeśli prezentowani są bez żadnego komentarza zawierającego choćby podstawowe informacje na ich temat, to jednak z estymą, w sposób podkreślający ich wyjątkowość, istotność, ważność. Taki przekaz oddziaływać może na przebieg procesu autodefinicyjnego osób niemieszczących się w tak wąskiej specyfikacji, m.in. przez kształtowanie ich wyobrażenia o nienaruszalności określonej struktury społecznej, utwierdzanie w przekonaniu o jej słuszności i uzasadnionej niezmienialności, a także budowanie przeświadczenie, że nobilitacja nie jest im pisana. To utrudniać może optymalną realizację drugiego zakresu edukacji międzykulturowej, koncentrującego się na procesie autorozwoju i świadomym określaniu swojego „ja", ale i nie stwarza optymalnych warunków do samodzielnego osiągania założeń zakresu trzeciego, gdzie kluczową rolę odgrywa obcowanie z innością.

Z perspektywy zakresu drugiego i trzeciego niepokojąca jest również koncentracja w toku materialnego upamiętniania na pojedynczych osobach, a pomijanie wszystkich jednostek pomagających im na różnych etapach ich działań. Praktyka ta może obniżać wartość pracy zespołowej, sprzyjać uwewnętrznieniu mechanizmu określania wartości człowieka na podstawie jego pozycji w hierarchii społecznej, uzależnionej wyłącznie od legitymowania się osiągnięciami zgodnymi z odgórnie/zewnętrznie ustanawianym systemem norm, które precyzyjnie określane są przez środowiska dbające o to, aby nie zatracić swojej elitarności. A przecież semiofory za różnorodne dokonania można by dedykować znacznie szerszemu spektrum osób tworzących społeczności akademickie, w tym pracownikom administracji czy obsługi, co mogłoby przyczynić się do wzrostu heterogeniczności w zakresie płci, narodowości czy etniczności wśród osób funkcjonujących w materialnej przestrzeni pamięci. Również opatrzenie już istniejących nośników pamięci stosownymi kodami QR, prowadzącymi do opisów zawierających informacje o współpracownikach upamiętnianego człowieka, osobach, pracach i koncepcjach, będących inspiracją i punktem odniesienia dla jego/ich dokonań, pozwoliłoby na uzmysłowienie, że nauka nie powstaje w próżni, ale jest wypadkową dotychczasowych wysiłków osób wywodzących się z różnych kręgów kulturowych, funkcjonujących na przestrzeni dekad w poznawczej sieci powiązań. Być może bardziej egalitarne podejście do spektrum

upamiętnianych podmiotów stałoby się lekcją społecznej solidarności, bez której trudno efektywnie i z szacunkiem pracować na wspólne dobro w niejednorodnym społeczeństwie, przyczyniłoby się do demokratyzacji sukcesu oraz rozwoju tolerancji, zdaniem Richarda Floridy (2010) będącej jednym z filarów tworzenia się klasy kreatywnej, czyli stymulatora społecznej prosperity.

Rozpatrując zbiory uniwersyteckich semioforów, można wreszcie odnieść wrażenie, że wyznaczają one ramy pamięci zbiorowej głównie na potrzeby formułowania tożsamości określonej nacji. Taki stan rzeczy nie stanowi problemu sam w sobie, gdyż uczenie się nadawania znaczenia kulturze odziedziczonej jest fundamentem w procesie przygotowania do aktywnego i efektywnego współdziałania w wielokulturowych zbiorowościach (Nikitorowicz 2017). Ale z perspektywy pierwszego zakresu edukacji międzykulturowej podejmowanie wysiłków w imię realizacji wspólnych celów, przy jednoczesnym szanowaniu prawa do odmienności i czerpaniu z niej w drodze do samodoskonalenia, istotne jest refleksyjne, krytyczne i holistyczne podejście do źródeł autodefinicji „ze spiżarni" (Bauman 2007), a tym samym odniesienia się zarówno do jasnych, jak i napawających wstydem stron przeszłości. Tego typu namysł nie jest jednak możliwy bez dojrzałego (nie)pamiętania, dekonstrukcji czasu minionego, stanowiącego punkt wyjścia do pamięciowej amnestii (Ricoeur, 2012) i w efekcie tworzenia nowych wzorców działania. Zamiast tego w przebadanych przeze mnie ośrodkach, w zależności od historycznych uwarunkowań stosowane są praktyki upamiętniania, które – zgodnie z typologią autorstwa Paula Connertona – zakwalifikować można jako przejaw: „zapominania w służbie tworzenia nowej tożsamości" (MJUW, VU, UW), sprowadzającego się do marginalizowania/nieuwzględniania faktów dotyczących przeszłości, uznawanych za nieistotne z punktu widzenia aktualnego kierunku działania i celów zbiorowości; „zapominania zalecanego" (MJUW, VU), którego funkcją jest eliminowanie z pamięci zbiorowości elementów mogących osłabić jej tożsamość grupową lub powodować wewnętrzne konflikty, rozwarstwienia, biograficzne niejednoznaczności; „amnezji strukturalnej" (US), będącej uzależnianiem zapamiętanych treści od obowiązujących w danej grupie norm czy nawyków, np. dokonywanie selekcji pod kontem modelu patriarchalnego; czy wreszcie „upokorzonego milczenia" (MJUW), czyli (pod)świadomego usuwania z zasobów pamięci lub

przemilczania tych treści, które z różnych względów są wstydliwe, niewygodne dla zbiorowości (Connerton 2008). Podejmowane działania noszą zatem znamiona instrumentalizacji pamięci, czego znakomitym przykładem są ośrodki niemieckojęzyczne. W Würzburgu zaniedbuje się obszar związany z okresem narodowego socjalizmu, powołując się na pamięciową odpowiedzialność, niegotowość do przeprowadzenia jednoznacznej oceny określonych faktów, ale takie zaniechanie odczytać można także jako konsekwencję nieprzepracowania niewygodnych historycznie kwestii, unikanie ich w obawie przed zagrożeniem zakłócenia spójności identyfikacyjnej. Natomiast widoczna w Wiedniu koncentracja na upamiętnianiu w selektywny sposób dziejów uczelni w okresie austrofaszyzmu i przynależności Austrii do III Rzeszy zaspokaja tożsamościową potrzebę ukazania Austriaków jako jednej z nacji uwikłanej w działania reżimu. Jest to o tyle znamienne, że jednocześnie pielęgnowane jest nostalgiczne podejście do cesarza Franciszka Józefa, a na wiedeńskiej uczelni brak m.in. celowo ustanowionego miejsca pamięci, które w krytyczny sposób odnosiłoby się do mocarstwowości Austro-Węgier, wspominającego o (mikro)niesprawiedliwościach doświadczanych na uczelni przez przedstawicieli nacji z terenów będących częścią tej państwowości wbrew własnej woli.

Biorąc jednak pod uwagę, że tworzony przez semiofory obraz pamięci kulturowej rozpatrywanych przeze mnie uniwersytetów, jak też innych instytucji edukacji akademickiej, nie ma charakteru ostatecznego, istotne jest, aby podejmować wysiłki zmierzające do poszerzenia uczelnianych ram pamięci, a w konsekwencji prowadzić do uaktualnienia w pamięci funkcjonalnej marginalizowanych dotąd treści. Jest to możliwe poprzez zmianę warunków do zachodzenia procesów edukacyjnych, a co za tym idzie, generowanie kolejnych, bardziej zróżnicowanych pod kątem formy i treści nośników pamięci i/lub modernizowanie istniejących poprzez upowszechnienie/popularyzację występujących obecnie okazjonalnie na poszczególnych uczelniach dobrych praktyk, gdyż każdy już funkcjonujący semiofor może być przyczynkiem do prowadzenia (auto)edukacji międzykulturowej, należy tylko włożyć odrobinę wysiłku w katalizowanie jego potencjału na tym polu. Jest to nakład pracy, który warto ponieść, gdyż dzięki prowadzonemu z rozmysłem zagospodarowywaniu uniwersyteckiej przestrzeni pamięci możliwe jest stworzenie warunków

do krzewienia uniwersalnych akademickich wartości, istotnych także z perspektywy gotowości do aktywnego funkcjonowania w wielokulturowości, takich jak: samodzielność, umiłowanie prawdy, dążenie do autodoskonalenia, pielęgnowanie sumienia moralnego chroniącego przed syndromem grupowego myślenia czy rozproszeniem odpowiedzialności.

Ilustracje

Fot. 1. Sala do nauki języka francuskiego Roberta Schumana (Uniwersytet Wileński)

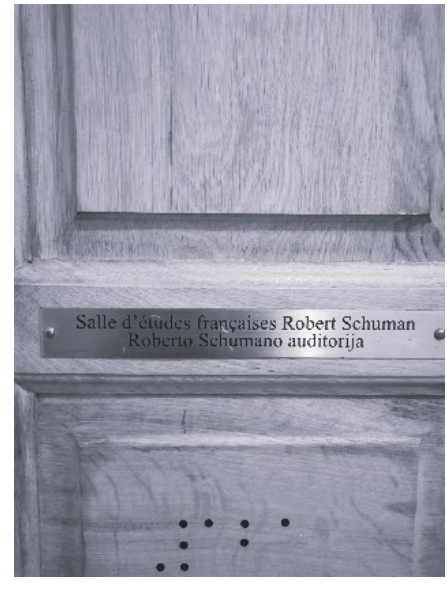

Fot. 2. Audytorium Tarasa Szewczenki (Uniwersytet Wileński)

Fot. 3. Galeria portretów pionierów medycyny (Uniwersytet Wileński)

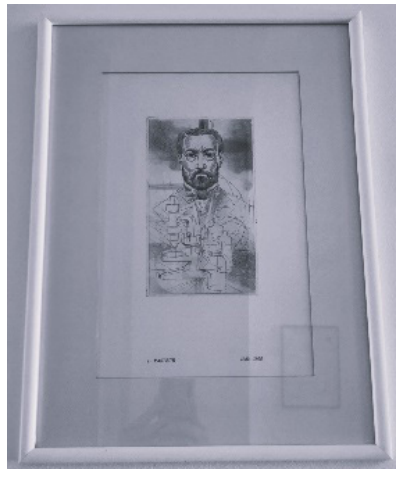

Fot. 4. Popiersie Komeńskiego (Uniwersytet Sztokholmski)

Fot. 5. Pomnik Konfucjusza (Uniwersytet Sztokholmski)

Fot. 6. Rzeźba Szewczenki (Uniwersytet Wiedeński)

Fot. 7. Galeria Habilitantów (Uniwersytet Wiedeński)

Bibliografia

Assmann J. (2003). *Pamięć zbiorowa i tożsamość kulturowa*, „Borussia. Kultura – historia – literatura", nr 29, s. 11–18.

Bauman Z. (2007). *Tożsamość ze sklepu, tożsamość ze spiżarni*, [w:] A. Gromkowska-Melosik (red.), *Kultura popularna i (re)konstrukcje tożsamości*, Poznań: Wyższa Szkoła Humanistyczna w Lesznie, s. 49–55.

Błeszyńska K. (red.) (2017). *Edukacja międzykulturowa jako czynnik rozwoju kultury pokoju*, Gdańsk: Wydawnictwo Naukowe Katedra.

Connerton P. (2008). *Seven Types of Forgetting*, „Memory Studies", t. 1, nr 1, s. 59–71.

Florida R. (2010). *Narodziny klasy kreatywnej*, przeł. T. Krzyżanowski, M. Penkala, Warszawa: Narodowe Centrum Kultury.

Gensburger S., Lefran S. (2020). *Beyond Memory: Can We Really Learn From the Past?* Cham: Palgrave Macmillan.

Górniewicz J. (2016). *Memoria Universitatis – pamięć uniwersytetu. Szkice humanistyczne*, Toruń: Wydawnictwo Edukacyjne Akapit.

Grzybowski P. (2011). *Edukacja międzykulturowa – konteksty. Od tożsamości po język międzynarodowy*, Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls".

Majchrzak-Ptak K. (2020a). *Miejsca pamięci na UMK. Perspektywa kobieca*, [w:] A. Derra, A. Kola, W. Piasek (red.), *Niewidzia(l)ne. Kobiety i historia Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, s. 177–190.

Majchrzak-Ptak K. (2020b). *Przywracając pamięć miejscom. O badaniu i uczeniu się w działaniu w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

Majchrzak-Ptak K. (2021a). *Semiophores in University Space(s): An (Auto) ethnographic Study*, [w:] Z. Szarota, Z. Wojciechowska (red.), *Learning Never Ends... Spaces of Adult Education: Central and Eastern European Perspectives*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, s. 224–233.

Majchrzak-Ptak K. (2021b). *Semiofory w przestrzeniach Uniwersytetu Juliusza i Maksymiliana w Würzburgu. Studium edukacyjne*, „Przegląd Badań Edukacyjnych/Educational Studies Review", nr 34, s. 43–67.

Majchrzak-Ptak K., Szostkiewicz A. (2023), *O specyfice semioforów Uniwersytetu Wiedeńskiego z perspektywy edukacji dla pokoju. Studium etnograficzne*, „Edukacja Dorosłych", t. 89, nr 2, s. 171–192.

Malewski M. (2010). *Od nauczania do uczenia się. O paradygmatycznej zmianie w andragogice*, Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej.

Mendel M. (2018). *Pamięć, ideologia, władza. Uczenie się zapominania*, „Forum Oświatowe", t. 30, nr 1, s. 25–36.

Mendel M. (red.) (2006). *Pedagogika miejsca*, Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej.

Nikitorowicz J. (2017). *Nowe wyzwania edukacji międzykulturowej wobec zmian w polityce wielokulturowości*, [w:] K. Błeszyńska (red.), *Edukacja międzykulturowa jako czynnik rozwoju kultury pokoju*, Gdańsk: Wydawnictwo Naukowe Katedra, s. 48–73.

Nikitorowicz J. (2018). *Edukacja międzykulturowa w procesie wspierania rozwoju tożsamości w warunkach wielokulturowości*, „Kultura i Edukacja", nr 3(121), s. 55–68.

Nikitorowicz J. (2020). *Edukacja międzykulturowa w perspektywie paradygmatu współistnienia kultur*, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.

Pomian K. (2006). *Historia. Nauka wobec pamięci*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

Ricoeur P. (2012). *Pamięć, historia, zapomnienie*, przeł. J. Margański, Kraków: Universitas.

Rubacha K. (2008). *Metodologia badań nad edukacją*, Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.

Stepaniuk J. (2021). *Wielokulturowość w (przed)pandemicznym świecie i jej znaczenie dla procesu uczenia się międzykulturowego*, „Podstawy Edukacji. Wielokulturowość, Międzykulturowość, Transkulturowość", t. 14, s. 41–57.

Wantzel-Winther I. (2006). *Dom jako własna przestrzeń dziecka*, [w:] M. Mendel (red.), *Pedagogika miejsca*, Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, s. 137–151.

ADRES DO KORESPONDENCJI:

Dr Kinga Majchrzak-Ptak
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
Instytut Nauk Pedagogicznych
e-mail: kingam@umk.pl